

# GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzynie-Sztum-Malbork-Elbląg, czwartek, dnia 6 czerwca 1946r.

Nr. 129

## Lekcja polskich strat wojennych

Opublikowane ostatnio oficjalnie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię dane statystyczne, dotyczące m. in. strat wojennych Niemiec i Polski, spotkały się u nas przeważnie tylko z komentarzami sentymentalnymi. W komentarzach tych boleśnie drgała nuta beznadziei i rozgoryczenia. Okazało się bowiem, że nawet po takiej klęsce i nawet takimi zbrodniami okryte Niemcy mają obecnie start znacznie korzystniejszy niż zwycięska i świetlana Polska. Stąd wniosek: historia nie jest sprawiedliwa, albo może nawet historia jest bezsensowna.

Nie trzeba dowodzić, jak mało wychowawcza i społeczna jest tego rodzaju refleksja.

Tymczasem tragiczne to stwierdzenie winno mieć dla nas wymowę bardziej męską i twardą. Nie wydaje się możliwe, by Nemezis dziejowa wymierzyła Niemcom odrazu na naszych oczach pełną sprawiedliwość. Ona ją musi rozłożyć na dłuższy okres czasu. Winy bowiem tego narodu są tak wielkie, że nie zdoła ich zrekomensować żaden wyrok międzynarodowego trybunału, ani żaden — choćby największy, jednorazowy kaktizm. Ale historia może też Niemcom duży procent kary zawiesić, lub nawet zanulować. Zależać to będzie w dużej mierze od naszego własnego zachowania się. Nasze straty wojenne domagają się od nas brutalnym swym kontrastem z niemieckim całkowitej przemiany duchowej i politycznej: zdecydowanego zerwania z dotychczasową linią życiową, która wiodła nas od klęski do klęski, od jednego upływu krwi do drugiego, a podtrzymywaną nadal zaprowadzić nas może do zbiorowego samobójstwa, popełnionego — jak wszystkie nasze akty heroiczne — w delirium potęznego uniesienia. Dlatego należy szczególnie silnie wbić sobie w pamięć autorytatywne słowa profesora Konstantego Grzybowski, wypowiedziane w nr. 21 „Odrodzenia”.

„Zaczynamy nowy akt wycięcia demograficznego z Niemcami. Jeżeli ten wybieg uznamy za najważniejsze zadanie najbliższej generacji — musimy stale pamiętać wszyscy, rząd i społeczeństwo, o założeniach jego wygrania. Założeniami tymi są: linia polityki identyczna ze Związkiem Radzieckim — spokój wewnętrzny trzymać zagadnienie rozwoju gospodarczego przed wszelkimi innymi. Czyli długi okres polityki organicznej, a nie polityki mocarstwowej, polityki zimnej kalkulacji, a nie polityki romantycznej fantazji, polityki solidarności z sąsiadem wschodnim, którego stosunek do Niemiec jest identyczny jak nasz, a nie polityki nadziei, na nowy konflikt międzynarodowy.”

Tak brzmi prawdziwa lekcja polskich strat wojennych. Żądają one od nas nie pokrywania się w bezsilie, nie historycznego załamania rąk, ale stanowczego wysiłku samozachowawczego. Musimy być inni. Musimy być lepsi, musimy być ludźmi realnymi, produktywnymi i roztroprnymi. Dopiero takimi ludźmi będąc, staniemy się naprawdę groźnym przeciwnikiem Niemiec. Dopiero wtedy przeciwstawiać będziemy skuteczną tamę dla imperializmu niemieckiego. I co więcej, dopiero wtedy sprawiedliwość dziejowa zostanie Niemcom wymierzona na całej rozciągłości i bez reszty!

Aleksander Rogalski.

## Bor-Komorowski pod pręgierzem

Z okazji pobytu Bora - Komorowskiego w St. Zjednoczonych stowarzyszenie „Polonia Międzynarodowego Związku Robotniczego” opublikowała list otwarty do Polaków w Ameryce. List ten, m. inn. skierował do Bora-Komorowskiego następujące pytania:

1. Dlaczego, jako dowódca armii krajowej włączył w jej szeregi oddziały t. zw. Narodowych Sił Zbrojnych, natomiast nie postarał się o włączenie formacji i oddziałów lewicowych, jak Armia Ludowa, Bataliony Chłopskie, aby stworzyć ogólnie - narodową polską armię podziemną?

2. Czy może Bor - Komorowski wyjaśnić dlaczego w okresie jego urzędowania oddziały mu podległe wykonały szereg napałów na lewicowe oddziały partyzanckie nie należące do Armii Krajowej, w pierwszym rzędzie na oddziały żydowskie?

3. Dlaczego przed podjęciem decyzji o rozpoczęciu powstania warszawskiego nie postarał się Bor - Komorowski o nawiązanie kontaktu z Armią Czerwoną?

Dlaczego nie porozumiał się z wczasu z jedyną armią aliancką, która mogła dać skuteczną pomoc?

4. Jeżeli drugi oddział Bora działał sprawnie, to musiał on wiedzieć, że w przedmiotu powstania zbliżały się do Warszawy 4 niemieckie dywizje pancerne. Jakże się to stało, że wiedząc o tym, że Anglicy i Amerykanie przyjdą z pomocą nie mogą, a z Rosjanami nie ma kontaktu Bor wydał jednak rozkaz wszczęcia powstania?

5. Czy prawdą jest, że przy podpisywaniu warunków kapitulacji Warszawy Bor podał rękę niemieckiemu generałowi von dem Bach, dziś zbrodniarzowi wojennemu, kawalerowi Warszawy i jej ludności?

Nie wiemy — czytamy dalej w liście — co gen. Bor - Komorowski odpowie na te pytania, ale my od siebie powiemy mu jeszcze:

Panie generale, miał pan wspaniałą rolę do odegrania. Był pan dowódcą Polskiej Armii Krajowej, bohaterskiej Armii Podziemnej, w tej armii naród polski pokładał swe największe nadzieje. Mógł pan zrobić wszystko. Mógł pan oczyścić tę armię ze strupiejących, zgnyłych politycznie żywiołów, samoczynnej żołnierskiej dwójkarzy polityków generalnych, leśnych dział-

ków i jak tam ich nazywa bracia żołnierska polska. Mógł pan nie puszczać do jej szeregow elementó w zarażonych tym sanacyjnym rasizmem, który pan miał zwalczać. Mógł pan rozszerzyć zasięg Armii Krajowej na cały naród, na całą lewicę. Tego pan nie zrobił także.

Mógł pan nawiązać współpracę z Armią Czerwoną, gdy tylko ukazała się u bram Polski, a nie zwalczać jej czołowe zagony. Mógł pan zrobić to, co nie udało się Sikorskiemu i co zaprzepaszczone w Londynie: doprowadzić w Polsce do wczesnego porozumienia ze Zw. Radzieckim. Mógł pan wiedzieć, że najbliższa pomoc — to pomoc radziecka. Tego pan wiedzieć nie chciał.

Warszawa ginęła. Pan zaś poszedł do niewoli niemieckiej. Przybył pan z Londynu, pańska żona, pańskie dzieci są w Londynie. Żony i dzieci obrońców Warszawy, tych którym pan kazał walczyć nie są w Londynie. Wyrzębuje się ich zeschłe szczątki z pod gruzów warszawskich domów. My tu w Ameryce cenimy męstwo obrońców Warszawy. Ale od generałów żądamy, aby umieli dowodzić, aby robili co im sytuacja bojowa nakazuje, a wreszcie jeśli nie może być inaczej, aby dzielili los żołnierzy.

Czy pan może powiedzieć, panie generale, że pan umiał dowodzić? Nie. —

Czy pan może powiedzieć, że pan postąpił tak, jak panu nakazywała sytuacja bojowa? Nie.

Czy pan może powiedzieć, że pan dzielił los swych żołnierzy? Tego także nie może pan powiedzieć.

Przybył pan do naszego kraju z polecenia i za zgodą tych, którzy chcą z nas uczynić ponownie mięso armatnie na zgubę Ameryki i Polski. Lud pracy wie, że ma do czynienia nie z patriotą, lecz z nieodpowiedzialnym awanturnikiem, który przyjechał do nas, aby nas popchnąć na drogę wojny.

Generale, ścigają cię przekleństwa matek, żon i dzieci warszawskich powstańców.

Nasze serca i umysły są z nimi! Na zakończenie list stwierdza: Kongres Polonii Amerykańskiej, który sprowadził Bora zbiera milion dolarów, oczywiście nie na pomoc narodowi polskiemu, pomocy tej bardzo potrzebującemu, lecz na akcję antypolską, na akcję antydemokratyczną. Domagamy się, by każdy cent zebrany przez Kongres Polonii przekazany został na rzecz pomocy dzieciom, inwalidom w Polsce.

Domagamy się publicznej kontroli funduszu Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Ani centa dla Kongresu Polonii Amerykańskiej, uprawiającego antypolską i antyamerykańską politykę ze szkoda dla demokracji St. Zjednoczonych i Polski.

Ze względu na przerwę w dostawie prądu nocy dzisiejszej, pozbawieni zostaliśmy ostatnich wiadomości radiowych, jak również uniemożliwiło to nam wydanie zamierzanych 6-ciu stron i spowodowało wycięcie szeregu aktualnych wiadomości.

REDAKCJA.

## Nowy spisek na życie gen. Mac Arthura

Waszyngton (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że wywiad amerykański wykrył w ub. tygodniu nowy spisek na życie generała Mac Arthura. Grupa Japoń-

czyków zamierzała zastrzelić gen. Mac Arthura w chwili, kiedy będzie opuszczał ambasadę amerykańską w Tokio, aby się udać do swego biura.

## Problem wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych

Moskwa (PAP). Pismo radzieckie „Propagandist” zarzuca amerykańskim władzom wojskowym, że w obawie przed ujawnieniem posiadanych tajemnic nie dopuszczają do wykorzystania energii atomo-

wej dla celów pokojowych. Zdaniem pisma, nie uczyniono dotychczas ani kroku w tym kierunku i to bynajmniej nie ze względu na trudności techniczne.

## Wzrost przestępczości w Bawarii

Monachium. (PAP). Według wiadomości, otrzymanych od szefa sekcji bezpieczeństwa publicznego zarządu wojskowego w Bawarii, zwłaszcza w okolicach wiejskich daje się zauważyć zastraszający wzrost przestępczości. Więzienia w całej Bawarii są przepel-

nione. Niekiedy napady bandyckie są organizowane przez uchodźców. Wyszukują oni sobie samotne gospodarstwa i ograbiają je. Do przestępstw najbardziej rozpowszechnionych należy handel na czarnym rynku i kradzież żywności.

## Wagony sanitarne PCK przy pociągach osobowych

Warszawa. (SAP). Zarząd Główny P. C. K. podaje do wiadomości, że dzięki życzliwej pomocy Ministerstwa Komunikacji, doczepiane są, poczynając od 3 bm. do pociągów pasażerskich pojedyncze wagony sanitarne P. C. K. z numerowanymi miejscami dla przejazdu chorych, słabowitych, kobiet ciężarnych lub z małymi dziećmi.

Wagony kursują na liniach kolejowych: Warszawa — Kraków, Warszawa — Katowice,

Warszawa — Wrocław, Warszawa — Szczecin, Warszawa — Gdynia i Warszawa — Olsztyn.

Osoby pragnące korzystać z przejazdu w wagonie sanitarnym, winny zwracać się do najbliższego okręgu, oddziału, koła P. C. K., gdzie uzyskają zaświadczenie, dające uprawnienie do zajęcia miejsca w wagonie. Za przejazd w wagonie sanitarnym żadne specjalne opłaty pobierane nie będą.

## Komisja popularyzacji prawa

Bydgoszcz (PAP). W Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy odbyła się pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu konferencja prasowa, w związku z powołaniem do życia Komisji Popularyzacji Prawa. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele sądownictwa, partii poli-

tycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych. Zadaniem Komisji jest kierowanie akcją popularyzacji prawa na terenie swego obwodu oraz informowanie opinii publicznej o ustroju, roli i zadaniach sądownictwa i prokuratury

## Międzynarodowa konferencja dziennikarska

Kopenhaga (PAP). W Kopenhadze rozpoczęła obrady międzynarodowa federacja dziennikarska. Na konferencji zostaną opracowany projekt statutu międzynaro-

wej federacji dziennikarskiej, która powstała ze związku dziennikarzy krajów sprzymierzonych, założonego w roku 1941.

## Przed otwarciem uniwersytetu i politechniki wrocławskiej

Wrocław (PAP). W związku z mającą wkrótce nastąpić inauguracją uniwersytetu i politechniki w Wrocławiu, młodzież akademicka przystąpiła do uprzątnięcia gruzów oraz do doprowadzenia do porządku budynku uniwersytetu. W tym samym czasie członkowie Akademickiego Związku Pomorskiego oraz sekcji wioślarskiej przystąpili do pracy nad odbudową przystani.

## Odwadnianie Żuław Gdańskich

Gdańsk (SAP). Minister Eugeniusz Kwiatkowski dokonał w niedzielę w Gdańsku na Oruni uroczystego otwarcia stacji pomp. Stacja ta, wybudowana z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej przy współudziale miejscowych rolników, ma odwodnić t. zw. Żuław Oruńskie (część wielkich Żuław Gdańskich), zatopione przez Niemców w czasie działań wojennych.

## Przygotowanie do referendum

Toruń. — W sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu odbyło się zebranie Komisji Obwodowych referendum ludowego. Na obszarze miasta Torunia utworzono 33 obwodów, tak że na jeden obwód przypada około 1500 głosujących. Okręgowa Komisja Referendum znajduje się w Bydgoszczy, w Toruniu więc zostanie utworzone Centralne Biuro, które załatwiać będzie postulaty poszczególnych Komisji Obwodowych.

Tuchola. — W powiecie tucholskim w ciągu trzech dni zorganizowano 17 Komisji Obwodowych Głosowania Ludowego. Dotychczas odbyło się kilka konferencji przewodniczących i zastępców komisji.

Po gromadach odbywają się zebrania informacyjne w sprawie referendum, organizowane przez partia polityczne. Starosta odbył kilka konferencji z miejscowym duchowieństwem i nauczycielstwem, które przyrzekło swą współpracę w akcji informacyjnej i propagandowej wśród młodzieży i społeczeństwa.

Wrocław. — Przygotowania do referendum ludowego na Dolnym Śląsku przebiegają szybko i sprawnie. Do dnia 1 czerwca wszyscy przewodniczący Komisji Obwodowych ukończyli akcję ustalenia członków Komisji Obwodowych, a starostowie delegowali swych przedstawicieli i zastępców. W dniu 1-go czerwca wpłynęły do Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego we Wrocławiu listy prawne ze wszystkich powiatów i gmin, tak, że w wyznaczonym terminie wszyscy obywatele Dolnego Śląska będą mogli sprawdzić czy nazwiska ich figurują na listach uprawnionych do głosowania.

### Kolejarze polscy wyprzedzili Czechów

Racibórz (SAP). W dniu wczorajszym otwarta została w obecności wicewojewody śląskiego - dąbrowskiego Arka-Bożka, dyrektora PKP okręgu śląskiego inż. Olszadzkiego, przedstawicieli władz i społeczeństwa nowa linia kolejowa na trasie Racibórz — Chałupki.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Czesi, którzy prowadzą w wyniku umowy roboty na tej linii od strony Bogumina, ukończą je dopiero 1 lipca rb.

## „Arka Noego” w strefie działań bomby atomowej

### Czy 5.000 zwierząt przeżyje doświadczenia

San Francisco (SAP). Na wyspie Bikini w archipelagu Marshalla wyruszył z San Francisco na amerykańskim transportowcu „Burlason” jedyny w swoim rodzaju transport istot skazanych na prawdopodobną śmierć. Jest to około 5.000 zwierząt i owadów przeznaczonych do doświadczeń z bombą atomową.

Na pokładzie transportowca znajduje się 4.000 białych szczurów, 200 kóz, 200 świń, wyszukany dobór drobnoustrojów chorobotwórczych i przeróżnego autoramentu insektów,

kilka świnek morskich i pewna liczba myszy. Jak ongiś załoga legendarnej Arki Noego, zwierzęta te znajdują się w orbicie katastrofy, tym razem spowodowanej — to po raz pierwszy w dziejach — przez ludzi, katastrofy, od której, być może, zależy przyszłość całego świata.

Naukowcy jednak są dobrej myśli, jeżeli chodzi o los tych zwierząt i przypuszczają, że większość ich przeżyje wszystkie szale rozrywanego atomu i doczeka się później pełnej chwały starości w luksusowych warunkach laboratoriów rządowych.

Na dzień przed pierwszą eksplozją na Bikini będą one umieszczone na 22 z liczby 77 okrętów, stanowiących cel bomby. Po zombardowaniu, gdy już zbliżenie się do strefy eksperymentu nie będzie przedstawiało niebezpieczeństwa dla ludzi, zwierzęta będą zabrane z powrotem na „Burlason” i poddane badaniom lekarzy i biologów w poszukiwaniu odpowiedzi na tysiączne zapytania, dotyczące działania bomby na istoty żyjące.

Nawet mikroskopijne drobnoustroje chorobotwórcze i drobne owady, żyjące w małych paczuszkach z odpowiednią pożywką, będą badane przez naukowców, żadnych stwierdzenia, jaki jest wpływ promieniowania molekularnego (jądrowego) na ich organizmy. Niektóre z poddanych eksperymentowi zwierząt otrzymają, uprzednio zastrzyki hormonów i witamin dla porównawczego badania reakcji.

Niektóre kozy będą ostrzyżone przy skórze. Inne będą posmarowane kremlonem, za bezpiecznym od uderzenia pioruna, aby sprawdzić działanie tych substancji.

W transporcie m. in. jest 120 myszy wysłane podatnych dla raka. Uczni spodziewają się wyjaśnić po tym eksperymencie, czy promienia radiaktywne obudzają proces złośliwego nowotworu lub w inny sposób na niego wpływają, czy wywołują bezpłodność itp.

Od chwili, gdy obsługa opuści okręty zwierzęta będą żywno i pojeone autonomicznie. Specjalna aparatura utrzymywana będzie właściwą dla zwierząt temperaturę powietrza, nie dopuszczając tropikalnych upałów.

## Wystawa pt. „Zbrodnie niemieckie w Polsce

Warszawa (PAP). Na wystawie zwiedzający zobaczą dokumenty i fotografie, obrazujące działalność gestapo w Warszawie. Specjalny dział poświęcony będzie obozom koncentracyjnym ze szczególnym uwzględnieniem Oświęcimia i Majdanka. Mapa miejsc straceń, wykresy ilości ofiar zamordowanych w czasie okupacji, plakaty egzekucyjne i oryginalne niemieckie fotografie masowych rozstrzeliwań — znajdują się w dziale egzekucji. Na wystawie odzwierciadlona będzie martyrologia Żydów polskich, a więc getta, akty gwałtu i eksterminacje Żydów.

Specjalnie wydany katalog, zawierający objaśnienia i fotografie, ułatwić będzie publiczności zwiedzanie wystawy.

Otwarcie wystawy odbyło się w dniu 5 czerwca w Muzeum Narodowym.

## Polska na targach paryskich

### Proponowane transakcje na miliony dolarów

Pariz (PAP). Otwarte zostały pierwsze od wybuchu wojny doroczne targi paryskie, liczące 8 tysięcy wystawców i przekraczające rozmiarem targi lipskie. Stoisko polskie, zorganizowane przez dyrekcję targów poznańskich, odbija korzystnie od innych nowoczesną i pomysłową architekturą. Zawiera ona ekspozycje 64 przedsiębiorstw państwowych, społecznych i prywatnych, reprezentujących przemysł tekstylny, chemiczny, węglowy, azylan, papierniczy, futrzany i ludowy. Przede wszystkim polskie wyroby tekstylne przyciągają szeroką publiczność, która żywo objawia swe zainteresowanie. Już w pierwszych dniach wystawy zgłosili się poważni kontrahenci z metropolii i z kolonii francuskich, a również z krajów Ameryki Południowej oraz z Ho-

landii, Belgii i Danii. Przedstawiciele kilku wielkich paryskich domów towarowych oświadczyli gotowość zakupu całej polskiej produkcji włókienniczej. Spośród ciekawych propozycji wymienić należy ofertę dostawy surowców włókienniczych, celem ich przerobki w Polsce. Suma proponowanych transakcji wyraża się w milionach dolarów. Poza tym duże zainteresowanie specjalistów wzbudził papier i nasza wyroby szklane. Premier Goulin w otoczeniu wicepremierów Thoreza i Gaya w toku oglądania targów paryskich zwiędli również stoisko polskie, witany przez ambasadora R. P. Skrzyszewskiego oraz bawiącego w Parzycy dyrektora departamentu ekonomicznego ministerstwa handlu i żeglugi Jastrzębowski.

## Tragedia dzieci wywiezionych przez Niemców

Agencja Reutera donosi z Herfordu w Westfalii, że przedstawiciele UNRRA, objeżdżając Niemcy w ciągu ostatnich 5 miesięcy, odnaleźli 10 tysięcy dzieci, wywiezionych przez Niemców z krajów okupowanych. Obecnie 6 grup przedstawicieli UNRRA działa w amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej strefach okupacyjnych. Każda z nich składa się z 15 członków, władających 27 językami. Znajomość języka odgrywa ważną rolę w odszukiwaniu „zaginionych dzieci”. Dzieci, zabrane z domów i oddzielone od rodziców, były przez kilka lat germanizowane, lecz mimo to nie raz jeden dziwny wyraz w słowniku dzieci wstarczy pracownikom UNRRA do stwierdzenia tożsamości dzieci. Niemcy, uprowadzając dzieci, chcieli wyrównać swe siły robocze, a jednocześnie obniżyć potencjał sił roboczych w krajach, sąsiadujących z Rzeszą.

Niekiedy porwanie dzieci odbywało się tak systematycznie, jak głodzenie dorosłych. Na podstawie setek wywiadów, przeprowadzonych z dziećmi, ustalono, że często dzieci były w szkole, gdy wkraczali

umundurowani hitlerowcy, by je wyprowadzić całymi klasami do oczekujących wagonów kolejowych. Odnalezione dzieci opowiadają, jak Niemcy używali ich do doświadczeń zamiast świńek morskich. Mały Piotr Krol zbyt wolno uczył się języka niemieckiego i dlatego został wysłany do jednej z niemieckich stacji doświadczeń. „Położyli mnie do łózka i mierzyli głowę — oświadczył chłopiec. Następnie kluli mnie w rękę igłami, tak że zachorowałem”. Kurt Duda, zabrany siłą matce we wsi Piotrowice na Śląsku, opowiadał o ciągłych zastrzykach i nakłuciach. 10-letni Willi

Nahlk opowiedział, jak wzięto go wraz z 2 przyjaciółmi do doświadczeń zamiast świńek morskich za karę, że mówili po polsku w niemieckiej szkole. „Robiono nam zastrzyki w rękę i plecy dopóki nie zachorowaliśmy”. Inni dwaj chłopcy stali się trochę nienormalni i musieli połknąć pigułki, po których zmarli.

Odnalezione dzieci są przewożone do 20 ośrodków UNRRA, gdzie są otoczone opieką do czasu zgłoszenia się rodziców lub wyklamowania przez rządy krajów ojczystych. (PAP).

## Los b. niemieckich kolonii w Afryce

Londyn (SAP). Jak informuje agencja Reutera, rząd W. Brytanii zakomunikował oficjalnie rządowi Unii Południowo-Afrykańskiej swoje projekty, dotyczące reorganizacji ustroju swych dotychczasowych terenów mandatowych w Afryce, które mają przejść pod zwierzchnictwo ONZ. Szczegółowy proponowany przez W. Brytanię nowego ustroju b. terytoriów niemieckich nie są znane. Fakt poda-

nia tego projektu do wiadomości rządu południowo-afrykańskiego wiąże się z tym, że Unia jest bardzo zainteresowana planami W. Brytanii dla Tanganiki, Togo i Kamerunu. Rząd Unii podkreśla, że jest bardzo ważne, aby ludność miejscowa wyrobiła się w możliwie szybkim czasie tak, aby móc stanąć obok innych narodów w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

### Uczni polscy jadą zagranicę

Lublin (SAP). Na zaproszenie rządów państw sprzymierzonych kilkunastu uczonych polskich wyjeżdża w tych dniach za granicę, dla zapoznania się na miejscu z postępiami wiedzy. Z Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej wyjeżdża do St. Zjednoczonych prof. dr. Adam Malicki i prof. dr. Jan Białon. Do Francji udają się prof. Jan Domaniewski i dr. Grzegorz Stasiakiewicz.

### Odnaczenie zasłużonych drukarzy w Poznaniu

Poznań (PAP). W drukarni św. Wojciecha w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia odznaczonych państwowych 20 zasłużonym pracownikom drukarni. Dekoracji dokonał delegat Ministerstwa Informacji i Propagandy ob. Kratko, który w obszernym przemówieniu podkreślił zasługi pracowników odznaczonych na polu odbudowy drukarstwa wielkopolskiego.

LUDWIK ZYSNARSKI — GRUDZIADZ

## Droga śmierci

### Evakuacja Buchenwaldu

(Ciąg dalszy).

Cywilnym mieszkańcom nie podoba się, że tyle trupów zaśmieca ich okolicę, więc esesowcy organizują tak zwane „rollkommando”. Zadaniem ich jest iść za kolumnami, dobijając tych, którzy legli i jeszcze żyją, a potem chować w łachy, dziury, rowy.

Po naszej drodze walają się dziesiątkami, setkami kocy, buty, marynarki... Wycierpani więźniowie pozbawiają się ciężkiego nadmiaru. O! znowu deptemy po porzuconym kocu... za chwilę marynarka tą samą idzie drogą. Wiemy, że zaraz zobaczymy nową ofiarę... Idzie już, idzie, ten biedak! Od przodu kolumny... francuz nie-szczęśliwie... tyka wychudzona... szkielet, pokryty skórą... Głowa uniesiona wysoko, jakby w chmury uciec chciała. Wzrok wlepiony w nieziemskie... Słania się, zatacza się, pijany jest bliskością śmierci... Nikt mu już pomóc nie może, bo każdy z nas ledwo sam trzyma się na nogach, a szakala czekała tylko na każdy widomy odruch słabości, by urwać nic żywota wystrząsał swojej zbrodniczej broni. Wyprzedzamy

francuza w środku kolumny pozostającego w tyle, wargi wszystkich szepcą modlitwy za konających.

— Maryjo, z ziemskich cór, czystą wybrała Cię Pan... Wzięłaś Polskę w pieszczę moją, ratuj swoją cześć i trózną!... Otchłań straszna, gażinowa cel nam wzbiera nasza... Abyśmy doszli do celu, nie legniesz tak jak wielu. Gdyśmy wzięli kostur w rękę, Mario! drogę wskaż! Mario, drogę wskaż! — „Szepcemy modlitwy, celebrując własne egzekwie... Tymczasem francuz nas już minął... Jego wzrok palający gorączką wehłania w siebie choryzonty, jakby chciał utrwalić w sobie na zawsze obraz tego padu, który opuścił za chwilę. Zapewne żegna się w myśli z swoimi najbliższymi, których zostawił tam... Jaleko w cudzej Francji... Czuć się musi okropnie samotny wśród tego tłumu nędznych skazańców... nie znajduję nikogo, komu bym mógł wręczyć ostatnie pozdrowienie dla swoich. Miał nas, a za chwilę... trachchch! Wiemy, że przestała istnieć tęsknota Francuza i tylko mocniej chwytamy się za ramię, i tylko mocniej przyciskamy się do siebie. Jezus! Jezus! W bolesnym skurczu skręcają się jęłita nasza, a serce zamrzedł chce w pierśsiach, które chyba rozsada się za moment. Kto następny? Kto? — Nie zdążyliśmy jeszcze wypowiedzieć naszego pytania, gdy oto znowu zbliża się chuda postać od przodu, przypominająca swą twarzą jakiegoś arcy... (nie wydanie Don Kiszota z La Mañęzy). W istocie jest to Hiszpan, Bonawentura,

którego znam jeszcze z Buchenwaldu... Bonawentura, katalończyk, obywatel Andorry, znający dobrze język francuski, był osobieniem pogody i bardzo lubliwym się... A oto teraz mija mnie, spogląda z zawionym wzrokiem, chwytając za rękę i wiem, że chce ją uściśnąć na pożegnanie. Niestety! ani on, ani ja nie mamy dosyć siły, by zamienić z sobą ostatni uścisk dłoni, który staje się tylko ostatnim dotykiem. Za chwilę znowu... trachchch! — Wieczny odpoczynek rącz mu dać, Panie!

Znamienna rzecz. Przedstawiciele rasy romańskiej — Francuzi, Włosi, Hiszpanie, zanim docierają do celu, to jest... zostają rozstrzelani, wyzybywają się kolbino swoich balastrów, jak koczów, części ubrań, zawiaitek z przedmiotami własnego użytku — natomiast Polacy, Rosjanie, Czesi giną jak żołnierze na posterunku, z całym swoim dobytkiem, który wynieśli z obozu.

Znowu Francuz osuwa się ku końcowi kolumny. Dwóch ziomek chwytając go pod ramię i podtrzymuje. Konwojant, kroczący obok, jednym strzałem ubija wszystkich trzech.

Deszcz przejmujący. To chyba niebo płacze nad naszą męką. Pogoda ponura, a w sercach tak straszno, tak straszno... Posuwają się naprzód kolumny śmierci, a do taktu grają im trzaski automatów... Ołek, w lasku, który mijamy, przez gąszcz drzew, widać resztki jednej z kolumn. Tak stopniała, że przychodzi do wniosku, iż czas z nią skończyć zupełnie. Tatataata...

wybijają swoje stakato śmiercionośne kulomioty. Wrzask mordowanych wświdrował się w nasze mózgi. Spoglądamy na siebie, bezbronne ofiary. Kiedy to nasza będzie kolej?

Spędzają nas na łąkę zalaną wodą. Jesteśmy tak słabi, że większość rzuca się na mokrą ziemię. Przeważnie, raczej silniejsi, rzucają na wodę kocy i... kładą się na nie, przykrywając się innymi kocami przy strumieniami deszczu padającego z góry. Siedzę skurczony pod taką „osłoną” w uścisku z Włosem i Alfredem Scisłowskiem. Drżymy, jak w febrze okrutnej, w gorszym położeniu, niż psy bezdomne, bo te mogą sobie znaleźć lepsze schronienia.

Noc z 22 na 23 kwietnia 1945 r. Pozwalała nam „odpocząć” na stoku stromej góry! Ni to położyć się, ni stać nie można. Cóż może być okrutniejsze, nad taki „odpoczynek”, dla zupełnie wycieńczonego organizmu?! Woda strumieniami toczy się pod naszymi udartymi ciałkami, a z góry pada deszcz, siekający miliardami drobnych szpilak. Do tego przygrywa niesamowite melodie przejmujący wicher.

Zimno trzęsie całym ciałem, wciska się za każdy paznokieć, wżera się w każdą szparę. A co chwila — trachchch! trachchch! Wykańczają muzułmanów. Trzymamy się w śmiertelnym uścisku i czekamy, czy rychło nas do nich zakwalifikują. Raptem podrywają nas wszystkich na nogi i jada! Dalej! Dalej!

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Kronika

— KINO „ORZEŁ” wyświetla wzruszający film p. t. „Czekaj na mnie”. Reżyseria: A. Stolper i B. Iwanow. W nadprogramie „Nowiny dnia nr. 5”. Początek seansów o godz. 18 i 20-tej. — Uprasza się Szan. Publiczność o korzystanie z przedprzedaży biletów codziennie od godz. 11—12-tej oraz o punktualne przybycie na seanse.

— Na wdowy i sieroty po zamordowanych. Podczas uroczystości srebrnych godów u prezesa Związku b. więźniów ideowo-politycznych ob. Śliwy zebrano na „Caritas” kwotę 1.000 zł., którą wręczono dyrektorowi ks. Szczurkowskiemu. Obecny na tej uroczystości ks. dyr. Szczurkowski wychodząc z założenia, że odnośną sumę złożyli właśnie więźniowie polityczni, przeznaczył ją z kolei na rzecz Koła Związku b. więźniów ideowo-politycznych, dodając od siebie 150 kg maki pszennej, oraz 2 kartony amerykańskiej sproszkowanej czekolady.

Imieniem wdów i sierot po zamordowanych, pośród których odnośne artykuły została rozdzielona, podziękował czcigodnemu kapłanowi, który znany jest na terenie Pomorza za łagodzenia nędzy ludzkiej, decernent opieki Związku b. więźniów politycznych ob. Zysnarski.

### UWAGA TENISISTOM

Walne zebranie członków sekcji tenisowej „Olympii” odbędzie się w piątek, dnia 7-go czerwca br. o godz. 18-tej w cukierni „Kryształ” przy ulicy Toruńskiej.

Sympatycy oraz osoby chcące uprawiać biały sport, mile widziani. — Zarząd.

### PODZIĘKOWANIE.

Za tyle życzliwości, serca i przywiązania okazanego nam w dniu naszych srebrnych godów składamy wszystkim przyjaciółom, znajomym i kolegom — szczerze, z głębi serca płynące „Bóg zapłać”.

Franciszkostwo Śliwowie

### NA KOŚCIÓŁ W M. TARPNE.

Wezwana przez ob. Łabędzka, ob. Rakowska, Paderewskiego 6 wpłaca 100 zł. i wzywa ob. Romasiuk, Poniatowskiego i ob. Kessler, Legionów 104.

## Na R. T. P. D

Wezwani w łańcuchu prasowym przez Zjednoczone Browary Państwowe do deklarowania jednorazowej subwencji na rzecz Kolonii Letnich, urządzonych przez R. T. P. D. deklarujemy kwotę 6.000 zł. (sześć tysięcy złotych) i wzywamy z kolei Powiatową Spółdzielnię „Samopomoc Chłopską” i Grudziądzką Spółdzielnię Spożywców.

„Społem” w Grudziądzu.

Wezwani przez Państw. Zakłady Przem. Drzewnego w Grudziądzu, składamy kwotę 5.000 zł. na cele Robotn. Tow. Przyj. Dzieci w Grudziądzu i zapraszamy do dalszego kucia łańcucha firmę Herzfeld & Victorius w Grudziądzu.

„Unia” Fabryka Maszyn w Grudziądzu.

## Z ŻYCIA PARTII

### WAŻNE ZEBRANIE

W piątek, dnia 7 bm. o godz. 18.00 w lokalu OM TUR przy ul. Wybickiego odbędzie się zebranie wszystkich członków PPS poświęcone żywotnej dziś sprawie referendum ludwego.

Inicjatywa głosowania ludowego wyszła z łona naszej partii, zatem wszyscy członkowie PPS winni być z zagadnieniem tym dokładnie poinformowani.

### Ze sportu

#### CIĘKAWY MECZ BOKSERSKI.

Miłośnicy boksu ujrzą w sobotę dnia 8. 6. br. w sali „Tivoli” najlepszych bokserów okręgu gdańskiego, którzy na turnieju na Śląsku zwyciężali najlepsze drużyny Śląska.

Grudziądzanie przygotowują się bardzo starannie pod kierownictwem trenera ob. Stosza i znanego na całe Pomorze działacza bokserskiego ob. Sobolewskiego Bronisława, aby wyjść zwycięsko z mistrzami Wybrzeża.

### KWIDZYŃ

UNIEWAŻNIAM zgubione dowody, wydane przez RKU na nazwisko Golewski Józef zamieszkały Tychnowo, pow. Kwidzyn i kartę wydaną z Anglii o przyjęcie do kraju i kartę rowerową. (1987)

### S Z T U M

POSZUKUJEMY OD ZARAZ pomocnika mleczarskiego lub ucznia, który już pracował w mleczarni oraz ksiązkowa. — Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza, Sztum, woj. Gdańskie. (859)

### ELBLĄG

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty wydany w Warszawie i metrykę urodzenia dziecka na nazwisko Janina Pacluszkiwicz, Elbląg, Trauguttia 66. (1984)

UNIEWAŻNIAM dokument odpisu majątku Druskieniki, b. pow. Grodzieński, woj. Białostockie na nazwisko Szerzenie Antoni, urodzony 12. 6. 1903. Zamieszkały Elbląg, Metalowców 23. (1984)

UNIEWAŻNIAM skradzione papiery: kartę wydaną w Krakowie i legitymację służbową PKP Kraków na nazwisko Rychlik Wilhel chwiliwo Elbląg, ul. Ratuszowa 9.

## Tenisisci „Olympii” wznawiają swą pracę

Po siedmioletniej prawie przerwie, spowodowanej okupacją, oraz brakiem jakiegokolwiek sprzętu i odpowiednich kortów tenisowych, członkowie sekcji tenisowej T. S. „Olympia”, której prezesem jest naczn. Michałak, znany ze swej przedwojennej ruchliwości sportowej, przystąpiono w tych dniach do prac, zmierzających do podciągnięcia sportu białego w Grudziądzu do odpowiedniego poziomu. Każdemu sportowcowi na naszym terenie napewno nie poszły w niepamięć chlubne czasy „Olympii”, a nie mniej i ruchliwość jej tenisistów na kortach własnych czy zamiejscowych, w rozgrywkach towarzyskich czy mistrzowskich.

To też inicjatywy pokierowania sportu białego na właściwe tory, przyjmie brać sportowa Grudziądza z wielkim zadowoleniem.

Ukończenie prac umożliwiających rozpoczęcie treningów — jak się dowiadujemy — nastąpi w połowie czerwca br. tak, że oficjalnego otwarcia sezonu spodziewać się należy z końcem bieżącego miesiąca.

Inicjatorom życzymy rychłego zrealizowania swych zamierzeń oraz moralnego i materialnego poparcia ze strony społeczeństwa i kompetentnych czynników sportowych miasta naszego.

W związku z powyższym prosiemy równocześnie program tygodnia PCK, umieszczony w nr. 125 naszego pisma z dnia 1-2 6. 46, który przewiduje otwarcie sezonu tenisowego „Olympii” na dzień 8 czerwca br.

Otóż niniejszym stwierdzamy, że dokładna data otwarcia sezonu tenisowego zostanie w swoim czasie opublikowana.

Podaje się Szanownej Publiczności do wiadomości, że w 1-szy dzień „Zielonych Świąt” nastąpi otwarcie letniska w Rudniku

Na miejscu bufet, chłodzące napoje  
Przygrywać będzie  
doborowa orkiestra

Proszę o łaskawe poparcie  
Dzierżawca

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę żywnościową na nazwisko Bucholz Franciszek, Chełmińska nr. 52.

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Guzal Wincenty, Bratwin, pow. Świecie, gm. Grupa. (845)

# Z Ziem Odzyskanych

## Powołanie komisji lokalnych

Warszawa. (ZAP) — Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło wprowadzić publiczną kontrolę przydziałów (najmu) lokali na terenie wszystkich miast i osiedli fabrycznych Ziem Odzyskanych. Rady Narodowe a wraz z ich braku właściwe władze administracyjne powołają miejskie (gminne) i wojewódzkie komisje lokalowe, oparte o zorganizowany czynnik społeczno-polityczny na danym terenie.

W skład gminnych komisji lokalowych wejdą przede wszystkim: przedstawiciel zarządu gminnego, referent osiedleńczy, delegaci miejscowych stowarzyszeń politycznych, przedstawiciele ZTP (Urzędu Likwidacyjnego), PUR-u i związków zawodowych. Komisje lokalowe rozpatrywać będą odwołania od orzeczeń władzy kwatunkowej zarządów gminnych.

W domach fabrycznych przejętych i administrowanych przez organa Ministerstwa myśleć wolno mieszkają tylko pracownicy danyh zakładów przemysłowych. Nakazy mieszkaniowe wydane innym osobom ulegają unieważnieniu, a mieszkania winny być szybko zwolnione i oddane właściwej administracji domu. Wszystkie domy fabryczne w miarę uruchomienia przemysłu, winny być przekazywane w posiadanie i użytkowanie odnośnych zakładów przemysłowych w celu zapewnienia mieszkańia ich pracownikom. Postanowienie to dotyczy także, tych zakładów które mają być uruchomione w najbliższym czasie. Jeżeli zakład przemysłowy nie posiada w ogóle albo zbyt mało mieszkań fabrycznych dla swych pracowników, winien od władz kwatunkowych otrzymać bezwzględnie przydział potrzebnej ilości budynków mieszkalnych na pomieszczenie swych pracowników. Władze kwatunkowe na wniosek zarządów poszczególnych zakładów przemysłowych ustala odpowiednie normy mieszkaniowe w domach przydzielonych na mieszkania i biura zakładów przemysłowych. Ustalenie n. p. maksymalnej powierzchni mieszkalniowej na jedną osobę zależne jest oczywiście m. in. od warunków mieszkaniowych w danej miejscowości.

Domy przydzielone zakładom przemysłowym wychodzą spod kompetencji władz kwatunkowych. Osobom nieupoważnionym do zajmowania w tych domach mieszkań, jeżeli poprzednio otrzymały nakaz mieszkaniowy — należy dostarczyć zastępcze mieszkania o podobnej przestrzeni użytkowej w wypadku gdy wśród tych osób, wykonywana praca lub zajmowane stanowisko wymaga mieszkania w danym mieście. Takie osoby mogą na nowe mieszkanie przedłożyć urządzenia

mieszkalne, pozostające dotychczas w ich użytkowaniu na mocy umowy z Tymczasowym Zarządem Państwowym. Celem urzędzenia takich opróżnionych mieszkań ZTP (Urząd Likwidacyjny) na wniosek zainteresowanych zakładów przemysłowych przydzielą niezbędny ilość mebli, przedmiotów codziennego użytku itp., niezbędnych dla nowych lokatorów, pracowników danego zakładu.

Mieszkania fabryczne są pomieszczeniami służbowymi zakładu przemysłowego, dlatego też lokator wstępujący z pracy w tym zakładzie — traci prawo do dalszego zajmowania mieszkania.

Zarządzenie Ministra Ziem Odzyskanych poleca władzom kwatunkowym zabezpieczyć odpowiednią ilość mieszkań jako rezerwę dla pracowników zakładów przemysłowych, którzy do pracy przybędą z województw centralnych. W pierwszym rzędzie należy rezerwować mieszkania Niemców, zatrudnionych przez dany zakład i zabezpieczyć aby natychmiast po repatriacji niemieckich lokatorów, lokal stał się możliwy do zamieszkania przez pracownika polskiego.

### KWIDZYN

## Walka z wandalizmem

Dzika radość niszczenia oraz chęć zabicia łatwego zarobku spowodowały, że wkrąg przestępczych jednostek przystąpiło do systematycznego dewastowania niezamieszkałych domów, kradnąc drzwi, okna i inne urządzenia wewnętrzne.

Wielokrotny apel Z. M. do uczuć obywatelskich mieszkańców, względnie ostrzeżenie, przestrzegające przed popełnianiem tego rodzaju czynów przestępczych odniosły nikiły skutek. Wobec powyższego Z. M. wespół z M. O. przystąpił do energicznej akcji walki z wandalizmem.

### ELBLĄG

## To, czego w Elblągu jeszcze nie widziano!

### Występy Warszawskiego Teatru Aktualności

W czwartek i piątek, 6 i 7 czerwca br., punktualnie o godz. 19.30 odbędzie się w sali Domu Ludowego w Elblągu dwa przedstawienia Warszawskiego Teatru Aktualności, Satyry i Humoru pod kierownictwem Janusza Ściwarskiego, popularnego aktora rewiowego i reżysera.

Na czele tego zespołu występują znani nam artyści warszawscy Małgorzata Negro, Nina Polakówna, Halina Lewandowska, Mira Wereszczyńska, Władysław Lin, Janusz Ściwarski i inni.

W rewelacyjnym programie Teatru Aktualności usłyszymy m. in. satyryczny wiersz opiewający pt. Ballada o Goemgu, Franku i innych „ptaszkach”.

zawziętą dla pracowników zakładów przemysłowych, którzy do pracy przybędą z województw centralnych. W pierwszym rzędzie należy rezerwować mieszkania Niemców, zatrudnionych przez dany zakład i zabezpieczyć aby natychmiast po repatriacji niemieckich lokatorów, lokal stał się możliwy do zamieszkania przez pracownika polskiego.

Zarządzenie Ministra stwarza podstawy do uzdrowienia w tej dziedzinie stosunków. Bierze w opiekę i daje pierwszeństwo w urzędzeniu się „po ludzku” na Ziemiach Odzyskanych tym, którym tam w pierwszym rzędzie potrzeba, ludziom pracy. Rzeczą społecznych Komisji Mieszkaniowych jest czuć, aby tego największego przywileju nie wykorzystano dla prywatnego interesu.

Zatrzymani zostali z dowodami swej przestępczej działalności następujący osobnicy:

1. Sandul Władysław, Kasprowicza 64, 2. Wojtasek Ludwik, Żwirki i Wigury, 3. Werker Józef, Żelazna 4, 4. Kutyna Stanisław, Graniczna 39.

U wszystkich znaleziono składy ram okiennych, drzwi i szyb. Za tego rodzaju czyny odpowiadać będą przed Sądem Specjalnym.

Fakt ten niechaj będzie ostatnim ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy z przestępstwa zrobili sobie źródło utrzymania. D.C.

Autorami tekstów są: Jan Brzechwa, Władysław Lin, dr. Pietraszek i prof. Ptaszek Antoni Słomiński, Julian Tmoin i Janusz Ściwarski.

Zapowiedź występów Warszawskiego Teatru Aktualności wzbudziła w Elblągu zrozumiałe zainteresowanie, wobec czego należy wcześniej zapoznać się z biletami, które są już do nabycia w kasie Domu Ludowego przy ulicy Rokocowskiej.

Jak nas dyrekcja Teatru informuje, to rewią ta w najbliższych dniach wystawiona będzie w Malborku, Tczewie Grudziądzu, Toruniu i Bydgoszczy.

## Odbieranie przedsiębiorstw repatriantom

W ostatnich czasach zdarzały się wypadki odbierania obiektów przemysłowych, przydzielonych prawnie repatriantom celem przekazania ich innym osobom względnie Zjednoczeniom lub Związkowi Samopomocy Chłopskiej.

W związku z tym Minister Aprowizacji i Handlu wydał okólnik z dn. 28 maja br., który mówi, że postępowanie takie nie jest wskazane ze względów gospodarczych i społecznych. Odbieranie przedsiębiorstw ludzom, którzy je w najkrytyczniejszym czasie zabezpieczyli, zagospodarowali oraz własną pracą i pieniędzmi uruchomili — zniszczyłoby dalszej pracy najwartościowszy element jakim są repatrianci, jak również wytwarza stan niepożądany pod względem społecznym i gospodarczym.

Minister poleca, aby w każdym wypadku, w którym zamierzone jest odebranie przedsiębiorstwa repatriantowi, przedstawiano mu odpowiednio wniosek do decyzji.

## Groby! Groby! Groby!

Karolewo, słynny obóz śmierci z roku 1939 bestialskich morderstw, dokonywanych przez bandy hitlerowskie na wiewnych synach i córkach Ojczyzny, szczególnie z powiatu sepolńskiego i przyległych powiatów bydgoskiego, wyrzyckiego i dalszych okolic. Zdemolujemy powłokę 2,5 metrową ziemi i odsłaniamy przed światem nowy dowód hańby dla „kulturtragrów” z pod znaku swastyki.

Przystąpiono do prac i oczom przedstawiają się masowe mogiły długości 60—80 m. Spoczywają tam mężczyźni, kobiety, dzieci, żołnierze Polacy, spoczywają tam robotnik, chłop i inteligent, spoczywają matki, córki, ojcowie synowie i dzieci polskie.

Prace wstępne już rozpoczęto, groby otwarte — widać masy trupów.

Ekshumacja i złożenie szczątków do grobowca na miejscu zbrodni, tam gdzie została krew i ciało zamordowanych. Ekshumacja rozpoczęła się w dniu 29 maja br., poczym nastąpią uroczystości żałobne, w których napewno wezmą udział dziesiątki tysięcy osób, aby zamaniestować przed światem, że hydra niemiecko-hitlerowska musi raz na zawsze być wykończona. Naród zbrodniarzy nie może należeć do wielkich rodzin narodów, pragnących pokoju i wolności.

Po ukończeniu ekshumacji, nastąpią dalsze prace na drugim krancu naszego powiatu ekshumowanie zwłok drugiego obozu śmierci na terenie powiatu sepolńskiego w Radziniu, prócz tego jeszcze kilkadziesiąt grobów rowów strzeleckich z roku 1939-go.

Pożądany byłoby, aby prócz Komisji Sądowo-lekarskiej i Komitetu Powiatowego, obecni byli przedstawiciele władz, przedstawiciele zagranicni, reporterzy prasy krajowej i zagranicznej.

Przewodniczący Pow. Komitetu Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich

**Podziękowanie**

Za pomoc Wielebnemu ks. prob. Kalinowskiemu, jak również wszystkim krewnym i znajomym za liczne wienie i kwiaty oraz za udział w pogrzebie naszej kochanej matki, teściowej i babci

**śp. Klary Brzósckowej**

składamy najserdeczniejsze podziękowanie

STROSKANA RODZINA

Grudziądz, w czerwcu 1946 r.

**OBWIESZCZENIE.**

Zarząd Miejski w Grudziądzu wzywa do bezwzględnego uiszczenia zaliczek na poczet następujących podatków i opłat na rok 1946:

1. na podatek gruntowy,
2. na podatek od nieruchomości,
3. na podatek od lokali,
4. opłaty za wywóz śmieci.

Poza tym wzywa się do uiszczenia zaległości z tytułu wyżej wymienionych podatków za rok 1945 w terminie do dnia 15 bm. Nieuiszczone w terminie podatki, ściągnięte zostaną w drodze postępowania administracyjno-przymusowego.

Prezydent Miasta

w z. Wiceprezydent — Feliks Wawrzyniak

**ZARZĄDZENIE.**

W dniu 12 czerwca br. o godz. 10 odbędzie się licencja buhai i knurów z terenu miasta Grudziądza na targowicy przy Rzeźni Miejskiej.

Właściciele buhai i knurów zgłoszą je do dnia 8 czerwca 1946 r. w Zarządzie Miejskim, Ref. Wet. pokój 17.

Za Prezydenta Miasta

Powiatowy Lekarz Wet. na miasto Grudziądz  
J. Latowski

**OGŁOSZENIE**

Prezesa Sądu Okręgowego w Grudziądzu.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 1945 r. o trybie powoływania ławników w postępowaniu doraźnym i w sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa — opartego na dekretach z dnia 16 listopada Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 300 i 301 — zostaje niniejszym na podstawie §§ 5 i 6 powołanego na wstępie rozporządzenia ustalona na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 r. następująca lista ławników:

1. Adamski Józef, Grudziądz, „Unia”, fabryka maszyn.
2. Arciszewski Franciszek, Grudziądz, Zw. Prac. Sam.
3. Bartwicki Leon, Lidzbark, Stary Rynek nr. 15.
4. Baszkowski Ignacy, Grudziądz, ulica Kościuszki 58.
5. Błaszczak Konrad, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 25, m. 7.
6. Brall Leon, Lidzbark, Kocielna 8.
7. Brodzowski Wiktor, Żabiny, pow. Działdowo.
8. Chabko Józef, Moczadło, pow. Brodnica.
9. Chala Feliks, Jeglia, gmina Rybno, pow. Działdowo.
10. Chojnacki Jan, Działdowo, Plac Targowy 2.
11. Chojnacki Ksawery, Nowe Grodziczno, powiat Lubawa.
12. Chomicz Franciszek, Zakunzewo, powiat Grudziądz.
13. Chuderewicz Józef, Partęczyny, powiat Grudziądz.
14. Chudy Franciszek, Narzyn, powiat Działdowo.
15. Cichowski Franciszek, Grudziądz, Pomorskie Zakłady Ceramiczne.
16. Cieślak Jan, Brodnica.
17. Cisek Kazimierz, Grudziądz, ulica Kościuszki 24.
18. Ciołek Franciszek, Nowe Miasto Lubawskie, Pow. U. Bezp. Publ.
19. Cybulski Czesław, Grudziądz, ul. Pułaskiego 13.
20. Czernik Łukasz, Kiełpiny, k. Lidzbarka.
21. Czarniecki Czesław, Ciorz, gmina Lidzbark wieś.
22. Damic Artur, Grudziądz, Sienkiewicza 28.
23. Dąbrowski Józef, Prątnica, powiat Lubawa.
24. Dąbrowski Jan, Mokre, pow. Grudziądz.
25. Dardas Stanisława Barbara, Grudziądz, ulica Słowackiego 6.
26. Dębki Emilian, Łasin, pow. Grudziądz.
27. Drwęcki Adam, Grudziądz, Urząd Skarb.
28. Gardiasz Michał, Mokre, pow. Grudziądz.
29. Gburkowski Franciszek, Grudziądz, ul. Kilińskiego 8.
30. Godlewski Walenty, Howo, koło Działdowa, ul. Jagiellońska 6.
31. Góralecki Jan, Grudziądz, Pomorskie Zakłady Ceramiczne.
32. Górski Bernard, Lubawa, Św. Barbary 22.
33. Grzywacz Bronisław, Brodnica.
34. Hajcowa Monika, Grudziądz, Kujota 53.
35. Haremski Marian, Działdowo, Dworcowa nr. 50.
36. Hermann Kazimierz, Grudziądz, ul. Sobieskiego 15.
37. Hillary Bolesław, Grudziądz, Zw. Prac. Biur. i Handl.

38. Jakowski Józef, Kurki, koło Działdowa.
39. Janowski Bernard, Grudziądz, Szpitalna 2
40. Jakóbczyński Jerzy, Grudziądz, Rynek nr. 13.
41. Jarmundowicz Jan, Radzyn, powiat Grudziądz, Rynek 13.
42. Jastrzębski Bolesław, Brodnica.
43. Józków Michał, Grudziądz, ulica J. Wybickiego 45.
44. Józków Jan, Lidzbark.
45. Julicki Aleksander, Działdowo, ul. Ogrodowa 1.
46. Jaroszewski Stanisław, Działdowo, ulica Piłsudskiego 5.
47. Kaczmarek Piotr, Świecie, Mały Rynek 1.
48. Kaczyński Hipolit, Samplawa, powiat Lubawa.
49. Kaliński Tadeusz, Grudziądz, ulica Słowackiego nr. 6.
50. Kamiński Bronisław, Nowe Miasto Lubawskie, ul. Jagiellońska 18.
51. Kamiński Stanisław, Grudziądz, ul. Sobieskiego 15.
52. Kartan Józef, Brodnica, Paderewskiego 2.
53. Kasprzowicz Walenty, Mikołajki, powiat Lubawa.
54. Kaszowski Kazimierz, Grudziądz, ulica Toruńska 10.
55. Kaźmierczak Antoni, Turznice, powiat Grudziądz.
56. Kaźmierczak Jan, Turznice, powiat Grudziądz.
57. Kesicki Jan, Brodnica.
58. Klatt Franciszek, Grudziądz, Pów. Spółdz. Chłopska.
59. Knopp Stanisław, Grudziądz, ulica Bracka nr. 7, m. 10.
60. Koczorowski Franciszek, Taszewskie Pole, powiat Świecie.
61. Kołodziej Jan, Świecie.
62. Konarkowski Franciszek, Grudziądz, ul. Kujota 58.
63. Kopiczyński Bronisław, Grudziądz, ulica Chelmińska 48.
64. Korzenowski Antoni, Grudziądz, Społem Zw. Gospod.
65. Kosowska Maria, Grudziądz, Narodowy Bank Polski.
66. Kopyciński Franciszek, Grudziądz, ulica Forteczna 8.
67. Kotz Aleksander, Grudziądz, ul. Nadgórna 39.
68. Kozik Mieczysław, Brodnica.
69. Kozak Antoni, Kol. Bryńsk, gmina Lidzbark wieś.
70. Kozłowski Jan, Grudziądz, Poniatowskiego nr. 5.
71. Kozłowski Alfons, Grudziądz, Szkoła Paderewskiego.
72. Krawański Julian, Gawroniec, powiat Lubawa.
73. Krulik Bronisław, Grudziądz, Forteczna 14.
74. Kroll Ignacy, Grudziądz, Nadgórna 67.
75. Kupezyk Edmund, Grudziądz, ulica Ogrodowa 37.
76. Kurzyński Konrad, Świecie, Ogrodowa 3.
77. Kwefel Henryk, Brodnica, Paderewskiego nr. 30.
78. Łaciński Franciszek, Kramarzewo, gmina Filice.
79. Łackowski Zygmunt, Nowe Miasto Lubawskie.
80. Latek Kazimierz, Łasin, powiat Grudziądz, GKPPR.
81. Lenartowicz Antoni, Grudziądz, ulica Piłsudskiego 79.
82. Lubieszewski Henryk, Grudziądz, Urząd Skarbowy.
83. Lippert Ignacy, Działdowo, Dworcowa 25.
84. Majewski Zygmunt, Działdowo, ulica Lidzbarska 7.
85. Malinowski Leon, Grudziądz, ul. Kościuszki 37.
86. Marciniak Władysław, Grudziądz, ulica Legionów 100.
87. Matliński Stanisław, Marianki, powiat Świecie.
88. Mączkowski Antoni, Grudziądz, ulica Toruńska 15.
89. Meller Franciszek, Grudziądz, ul. Skwarczyńskiego 4.
90. Morawski Tadeusz, Świecie n. Wisłą.
91. Mowińska, Grudziądz, ul. Forteczna 5.
92. Nadolski Jan, Grudziądz, ul. Ks. Budkiewicza 39.
93. Nechrynk Jan, Nowe Miasto Lubawskie.
94. Nieroda Józef, Wielki Wełcz, powiat Grudziądz.
95. Nowicki Jakób, Działdowo, ul. Katarzyny nr. 24.
96. Olezowy Antoni, Partęczyny, pow. Grudziądz.
97. Olzacki Antoni, Grudziądz, ul. Paderewskiego nr. 31.
98. Padewski Edward, Grudziądz, Zw. Zaw. Prac. Admin. Państw.
99. Panowicz Zygmunt, Grudziądz, ul. Nadgórna 6.
100. Paszek Bolesław, Grudziądz, ul. Dąbrowskiego 14.
101. Pawlewicz Franciszek, Grudziądz, ulica Kalinkowa 14.
102. Piechowicz Stanisław, Grudziądz, ulica Pierackiego 16.
103. Piekarczyk Józef, Kurzętnik, pow. Lubawa.
104. Piskorski Feliks, Grudziądz, Groblowa 8.
105. Piotrowski Leon, Topolno, pow. Świecie.
106. Pokojski Teofil, Grudziądz, ul. Długa 10.
107. Przybylski Józef, Linowo, gmina Świecie wieś.
108. Przybylak Ignacy, Grudziądz, ulica Kościuszki nr. 5.
109. Przybylski Jan, Lianówko, powiat Grudziądz.
110. Radomski Stanisław, Działdowo, Plac Targowy 12.
110. Rudziński Franciszek, Grodziczno, pow. Lubawa.

111. Redziński Stefan, Brodnica.
112. Rejntak Stanisław, Narzym, pow. Działdowo.
113. Rosiński Adam, Działdowo, Plac 1 Maja nr. 8.
114. Rożyński Aleksander, Świecie n. Wisłą.
115. Ruciński Wincenty, Trzcina, pow. Lubawa.
116. Ryska Szczepan, Wysoka, powiat Działdowo.
117. Siwecki Tadeusz, Grudziądz, ul. 3 Maja nr. 4.
118. Skala Bolesław, Działdowo, Wolność 35.
119. Skolimowski Jan, Lidzbark, ulica Działdowska 6.
120. Sobiech Józef, Mała Turza, powiat Działdowo.
121. Sochaczewski Henryk, Nowe Miasto Lubawskie.
122. Stank Karol, Grudziądz, ul. Staszica 4.
123. Stawarski Leon, Skarlin, pow. Lubawa.
124. Stosik Alfons, Marianki, pow. Świecie.
125. Strauss Alojzy, Grudziądz, Venckiego 16.
126. Strychałki Franciszek, Łęk Mały, pow. Działdowo.
127. Stryczek Klemens, Rożental, powiat Lubawa.
128. Suchowski Jan, Świecie n. Wisłą, ulica Słowackiego 18.
129. Sudol Piotr, Szarność, pow. Grudziądz.
130. Suszczyk Józef, Grudziądz, Zw. Zaw. Prac. Poczтовых.
131. Świątkowski Czesław, Działdowo, Rynek.
132. Świniarski Władysław, Nowe Miasto Lubawskie.
133. Szargrodzki Edward, Nowe Miasto Lubawskie.
134. Szmelter Maksymilian, Grudziądz, ulica Rybacka 29b.
135. Szpakowski Władysław, Grudziądz, „Unia” Fabryka Maszyn.
136. Szymański Władysław, Grudziądz, ulica Poniatowskiego 1.
137. Sanecki Tadeusz, Świecie, Pocztowa 3.
138. Toppmayer Jan, Grudziądz, Pańska 11.
139. Trzeciak Feliks, Gralewo, powiat Działdowo.
140. Turoczyński Stanisław, Radzyn, powiat Grudziądz.

141. Twarogowski Witold, Brodnica, Naddre-weczna 26.
142. Ulanowski Franciszek, Rumian, gmina Rybno, powiat Lubawa.
143. Ulanowski Juliusz, Bratian, pow. Lubawa.
144. Umiński Jan, sekretarz PPR, Brodnica.
145. Umiński Jan, Goczenica, pow. Brodnica.
146. Urbański Ignacy, Grudziądz, ulica Jagiellońska 5, m. 2.
147. Uśzyński Kasper, Grudziądz, Szkoła Paderewskiego.
148. Waclawska Jan, Grudziądz, Samopomoc Chłopska.
149. Wasilewski Tadeusz, Brodnica.
150. Waszczak Zygmunt, Lidzbark, Sądowa 8.
151. Waszkiewicz Ludwik, Grudziądz, ulica Kujota 53, m. 1.
152. Wiland Jan, Grudziądz, ul. Moniuszki 4.
153. Wilimski Franciszek, Lidzbark, Przedmieście Św. Jana 1.
154. Wilkowski Ignacy, Grudziądz, ulica Hallera nr. 27.
155. Wiśniewski Zygmunt, Świecie, ulica Chmielnicza 37.
156. Wiśniewski Józef, Nowe, pow. Świecie.
157. Witkowski Jan, Szembruk, powiat Grudziądz.
158. Wiśniewski Bronisław, Nowe Miasto Lubawskie, ul. Tylicka nr. 2.
159. Wojciechowski Józef, Świecie Cukrownia 160.
160. Woźniak Adam, Grudziądz, ulica Wybickiego 45.
161. Wroblewski Franciszek, Krasnoląka, powiat Działdowo.
162. Zarwalski Franciszek, Grudziądz, ulica Legionów 15a.
163. Zawadzki Marian, Świerkocin - Mokre, powiat Grudziądz, Pom. Kom. PPR.
164. Zdanowski Bronisław, Łasin, powiat Grudziądz, ul. Motylewo 4.
165. Ziętak Jan, Świecie, ul. Szeroka.
166. Ziółkowski Edmund, Grudziądz, ulica Toruńska 12.
167. Żuralski Ludwik, Lubawa.
168. Dr. Żurawski Kazimierz, Brodnica.

Prezes Sądu Okręgowego w Grudziądzu

**Grudziądzka Spółdzielnia „Auto-Transport”**

z odpowiedzialnością udziałami

w Grudziądzu - ul. Pierackiego 5-11

Telefony: Dworzec autobusowy nr 1308, garaże nr 1566

Jako jedyne koncesjonowane przez Min. Komunikacji przedsiębiorstwo przewozowe — dokonuje przewozu towarów i osób pojazdami mechanicznymi.

**Obsługuje stale następujące linie autobusowe:**

Grudziądz - Chełmno - Świecie - Bydgoszcz

Grudziądz - Radzyn - Wąbrzeźno

Grudziądz - Łasin - Nowemiasto - Lubawa - Ostróda - Olsztyn

**Uskutecznia przewóz towarów o pełnych ładunkach i drobnicowo.**

Na życzenie ubezpiecza towary od kradzieży, uszkodzenia i ognia

Zatwla Inkasę za przewożone towary.

Wynajmuje autobusy do wycieczek w dni świąteczne.

**Zakład tryzjerski**

ul. Pańska nr. 10

wykonuje

trwałe ondulacje oraz wszelkie prace pod gwarancją, z solidną obsługą

Bracia Dorau

TRZY DOMY z ogrodem, cena 500 i 400 tysięcy złotych na sprzedaż. — Pośrednictwo Langowski, Grudziądz, ul. Marsz. Focha 3.

SPRZEDAM rower prawie nowy i kuchnię na gaz i węgiel. Zgl. pod nr. 146. (860)

SPRZEDAM rower męski i pierze. — Sienkiewicza 9 (sklep). (862)

DZIEWCZYNA z gotowaniem potrzebna. — Forteczna 28, parter pr. (856)

CZELADNIK KOWALSKI może się zgłosić od zaraz. — Warsztat kowalski, Grudziądz, ulica Trynkowa nr. 14. (845)

POSZUKUJE dwóch czeladników ezewskich. Zgl. Smykowski Antoni, ulica Nadgórna 18.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.  
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogrobowa 2  
Telefony: Administracja 1215,  
Redakcja 1319,  
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament 30.— zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.